



Warszawa, dnia 24 lipca 2020 r.

**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
MINISTER CYFRYZACJI

**Marek Zagórski**

BM-WOP.072.147.2020

**Pan**  
**Tomasz Grodzki**  
**Marszałek Senatu RP**

Dot. pisma z 25 czerwca br. w sprawie oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Jana Marii Jackowskiego podczas 12. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lutego br. w sprawie lokowania stacji bazowych telefonii komórkowej w bezpośrednim sąsiedztwie osiedli mieszkaniowych i miejsc wypoczynku mieszkańców (BPS/043-12-368/20) - przekazanego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów (wpływ do MC 6 lipca br.)

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pytanie czy jest przewidywana zmiana przepisów oddalająca lokowanie stacji bazowych telefonii komórkowych od zabudowań mieszkalnych i miejsc wypoczynku (parków, ogródków działkowych etc.) uprzejmie informuję, że Ministerstwo Cyfryzacji, stoi na stanowisku, że nie ma podstaw merytorycznych do rozpoczęcia prac legislacyjnych w przedmiotowym zakresie. W ocenie resortu cyfryzacji wystarczające w tym zakresie są przepisy ustawy *Prawo ochrony środowiska*<sup>1</sup>, które jasno wskazują, że w miejscach dostępnych dla ludności, a więc we wszelkich miejscach, z wyjątkiem miejsc, do których dostęp ludności jest zabroniony lub niemożliwy bez użycia sprzętu technicznego, ustalanych według istniejącego stanu zagospodarowania i zabudowy nieruchomości, muszą być dochowane limity pola elektromagnetycznego określone w przepisach prawa<sup>2</sup>.

W tym miejscu pragnę wskazać, że wielokrotnie dochodzi do błędnego postrzegania kwestii pola elektromagnetycznego o częstotliwościach radiowych. Błędnie łączone są wymogi związane z procesem budowlanym z kwestiami, które wynikają z przepisów z zakresu ochrony środowiska, tak jak ma to miejsce w przypadku opisanym przez Pana Senatora. Organy administracji architektoniczno-budowlanej nie mają podstaw prawnych do badania kwestii oddziaływania pola elektromagnetycznego, a sam fakt budowy stacji bazowej telefonii komórkowej nie oznacza jej uruchomienia. Do tego wymagane jest skuteczne zgłoszenie instalacji emitującej pole elektromagnetyczne właściwemu organowi

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska* (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1396 z późn. zm.)

<sup>2</sup> Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 17 grudnia 2019 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku (Dz.U. poz. 2448).

ochrony środowiska, a także przedłożenie sprawozdania z pomiarów poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku, co wynika z przepisów ww. ustawy. I to właśnie ten organ jest uprawniony i zobowiązany do zbadania, czy emisja pola elektromagnetycznego z danej instalacji, w miejscach dostępnych dla ludności, nie przekracza określonych w polskim prawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku.

Pragnę jeszcze odnieść się do podniesionej w oświadczeniu kwestii petycji kierowanej do samorządów. Ministerstwo Cyfryzacji zapoznało się zarówno z jej treścią, jak i sposobem dystrybucji. W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że zasady składania i rozpatrywania petycji oraz sposób postępowania organów w sprawach dotyczących petycji zostały określone w ustawie *o petycjach*<sup>3</sup>.

Odnosząc się do przedmiotowej „petycji”, należy podnieść, że dokument ten nie spełnia szeregu przesłanek ustawowych, które są warunkami *sine qua non* pozwalającymi na jego rozpatrzenie. Pierwszym, dyskwalifikującym, brakiem formalnym jest brak prawidłowego oznaczenia podmiotu wnoszącego „petycję”. W tym zakresie należy wyjaśnić, że kluczowym dla oznaczenia podmiotu jest istnienie tego podmiotu, a w następnej kolejności wskazanie innych danych identyfikujących podmiot. Na gruncie polskiego prawa podmiotem jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, o ile posiada ona zdolność prawną. Jeżeli by przyjąć, że wnoszącym „petycję” jest *Koalicja „Polska Wolna od 5G”*, to w pierwszej kolejności ustalenia wymaga czy tę Koalicję można uznać za podmiot w rozumieniu polskiego prawa i czy posiada ona zdolność prawną. Nie oznacza to oczywiście powstania po stronie organu obowiązku przeprowadzenia dochodzenia, a jedynie sprawdzenia czy wnoszący podanie podał niezbędne minimum identyfikujących go informacji. W przypadku osób fizycznych jest to oczywiście podanie imienia (imion) i nazwiska, a w pozostałych przypadkach - podanie informacji pozwalających stwierdzić czy wnoszący są uprawnionymi do tego podmiotami – ich pełnej nazwy, podstawowych informacji ewidencyjnych (numery stosownych rejestrów KRS lub/albo innych). Jeżeli petycja nie jest składana indywidualnie, lecz grupowo, należy wówczas w niej wskazać oznaczenie każdego z wnoszących oraz osobę reprezentującą wnoszących petycję. W załączonej petycji brak jest informacji, które pozwalałyby jednoznacznie stwierdzić, kto wnosi petycję – nie wiadomo, czym jest *Koalicja „Polska Wolna od 5G”*, czy posiada osobowość prawną lub zdolność do czynności prawnych, czy jest zarejestrowana, jakie są dane rejestrowe, jaki jest sposób reprezentacji etc. Jeżeli by przyjąć, że „petycja” wnoszona jest przez osoby wymienione na str. 3, wówczas należy wskazać, że również i w tym przypadku nie zostały spełnione wymogi formalne przewidziane w ustawie. Przepisy ustanawiają w takim wypadku wymóg, oznaczenia każdego z tych podmiotów, a stwierdzenie „w imieniu członków (około 200 podmiotów)” nie oznacza ustawowego oznaczenia każdego z tych podmiotów. Brak jest w tym przypadku także wskazania osoby reprezentującej grupę

---

<sup>3</sup> ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. *o petycjach* (Dz.U. 2018 poz. 870)

podmiotów „składających” „petycję” złożoną z nieznannej dwusetki, „Komisji Sterującej” o nieznanym składzie i umocowaniu prawnym oraz jej (tym razem) nazwanych doradców.

Przesyłana do wszystkich samorządów w Polsce „petycja” nie spełnia również, wymogu w zakresie określonym w ustawie *o petycjach*<sup>4</sup>, zgodnie z którym, jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów, to należy w niej wskazać miejsce zamieszkania lub siedzibę każdego z tych podmiotów. Zadość temu wymogowi nie czyni ani zamieszczona w „petycji” lista „doradców Komisji Sterującej Koalicji Polska Wolna od 5G” ani stwierdzenie „w imieniu członków (około 200 podmiotów)”. „Petycja” nie dostarcza tych informacji nawet odnośnie do samej „Koalicji...” – nie jest wiadomo, jaka jest jej forma prawna, jaki sposób reprezentacji, jaki jest adres jej siedziby itd.

Informacji tych nie dostarcza także wskazana w dokumencie strona internetowa, poza wskazaniem, że stoi za nią „grupa MY WOLNI LUDZIE”, przy czym podobnie jak w przypadku „Koalicji...” brak jest informacji formalnoprawnych na temat i tej „organizacji”. Niemniej jednak osoby stojące za tymi tworamiz rozsyłają różnego rodzaju publikacje, które wbrew faktom, mają wzbudzać poczucie dużego zagrożenia przypisywanego instalacjom telekomunikacyjnym. Skala tego manipulowania opinią publiczną jest na tyle poważana, że prowadzi niekiedy do skierowanych na infrastrukturę telekomunikacyjną aktów wandalizmu, które mogą być tragiczne w skutkach. Problem związany z motywowanymi przesadami atakami na instalacje telekomunikacyjne jest dostrzegalny na terenie całej Europy. W tym kontekście należy też zwrócić uwagę na ewentualność ingerencji w sprawę również innych czynników<sup>5</sup>.

Wreszcie nie został spełniony wymóg wskazania adresata petycji. Brak jest informacji do jakiego organu jest ona wnoszona, do której konkretnej gminy. W takim wypadku nie sposób stwierdzić czy dokument jest ukończony albo, czy nie został nadesłany przypadkiem. Należy stwierdzić, że przesłany dokument najwięcej wspólnego ma z tzw. spamem.

W tym zakresie należy podkreślić, że przepisy pozwalają na uzupełnienie braków formalnych w zakresie adresata petycji, ale jest to możliwe, o ile spełnione zostały pozostałe podstawowe wymogi formalne (w tym wypadku nie zostały spełnione). Natomiast, zgodnie z ustawą *o petycjach*<sup>6</sup>, w przypadku, gdy petycja nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 4 ust. 2 pkt 1 lub 2 tejże ustawy (a w przypadku przesłanej „petycji” przesłanka ta zachodzi łącznie), tj. braków w zakresie wskazania podmiotu wnoszącego oraz niepodanie jego adresu zamieszkania/siedziby, wówczas przepisy zawierają jednoznaczny nakaz, aby dokument taki pozostawić bez rozpatrzenia. Zatem przedłożony dokument „petycji” można rozpatrywać w kategoriach przynależnych beletrystyce.

---

<sup>4</sup> art. 4 ust. 2 pkt 2 ustawy *o petycjach*

<sup>5</sup> [5G na celowniku rosyjskiej propagandy](#)

<sup>6</sup> art. 7 ust. 1 ustawy *o petycjach*

Z uwagi na powyższe, resort cyfryzacji stoi na stanowisku, że taką „petycję” należy pozostawić formalnie bez rozpatrzenia. Przedmiotowe stanowisko jest również przedstawiane tym samorządom, które zwracają się do Ministra Cyfryzacji o opinię w zakresie przedmiotowej petycji.

Na zakończenie pragnę poinformować, że Ministerstwo Cyfryzacji dokłada wszelkich starań, aby obywatele posiadali dostęp do informacji o regułach działania nowoczesnej łączności mobilnej oraz o jej faktycznym wpływie na zdrowie człowieka wydając m.in. - [Białą księgę: pole elektromagnetyczne a człowiek](#). Ponadto na stronie [gov.pl](http://gov.pl) przedstawione są informacje, badania oraz raporty dotyczące sieci 5G.

Z wyrazami szacunku,

Marek Zagórski

Minister Cyfryzacji

*/podpisano elektronicznie/*

**Do wiadomości:**

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów